

# Maciej Zembaty, Rze

Poszedłem do rzeźnika, gdy baranka zarznąć miał  
Oskarżyłem go, że okrutny jest  
A on na to - To mój fach, chłopcze nie bądź zły  
Mym jedynym dzieckiem jesteś ty -  
Więc znalazłem srebrną igłę i wbiłem w ramię swe  
Niewielkie szczęście, niewielki ból  
Za to cieplej było mi, gdy zapadła noc  
Jak tu przetrwać nocy chłód  
Dzisiaj kwiaty rosną tam gdzie baranek padł  
Czy miałem wznieść radosną pieśń, podziękować Panu tak  
Pan rzekł - Wędruję długo już, więc bądź posłuszny mi  
Mym jedynym synem jesteś ty  
Nie opuszczaj mnie  
Nie wyrzekaj się  
Od ostatniej klęski sił mi całkiem brak  
Krew na moim ciele  
W moim sercu lód  
Przejmij ster mój synu to twój świat